

dr hab. Marcin Jacoby, prof. USWPS  
Instytut Nauk Humanistycznych, Uniwersytet SWPS  
ul. Chodakowska 19/31, Warszawa  
mjacoby@swps.edu.pl

Warszawa, 3 stycznia 2025 roku

**Recenzja osiągnięć naukowych dr Joanny Krenz w związku z prowadzeniem postępowania w sprawie nadania jej stopnia doktora habilitowanego na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu**

Dr Joanna Krenz jako swoje główne osiągnięcie naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny literaturoznawstwa wskazała monografię *In Search of Singularity: Poetry in Poland and China Since 1989* (Leiden: Brill, 2022). Do wniosku dołączyła 19 innych publikacji swojego autorstwa (w tym kilka jeszcze nie wydanych) oraz 8 dzieł literackich przetłumaczonych przez siebie z języka chińskiego: 5 powieści, 2 zbiory wierszy i jeden pamiętnik.

Monografia *In Search of Singularity: Poetry in Poland and China Since 1989* (dalej: *In Search of Singularity*) to pokaźnych rozmiarów opracowanie, będące próbą przybliżenia poezji polskiej i chińskiej ostatnich czterdziestu lat poprzez swoisty dialog, czy dobranie w pary poetki i poetów z obydwu krajów, wskazując na podobne procesy historyczne i społeczne, dylematy, debaty, style liryczne, czy tematy dzieł.

Punktem wyjścia dla autorki jest podejście, które nazywa „*compairing*”, czyli rodzaj omawiania przez dobranie w pary (pair). Podejście to autorka odróżnia od typowych studiów komparatystycznych, dając sobie przez owe „*compairing*” dużo większą przestrzeń do zestawiania i omawiania par twórców czy większych grup bez konieczności porównywania ich twórczości korzystając z metodologii komparatystycznych. Takie porównania bywają sztuczne i ograniczające, a niekiedy zmuszają wręcz badaczy do stosowania uproszczeń, które nie służą odpowiedniemu oddaniu całej złożoności twórczości literackiej danego kraju czy regionu. Dr Krenz, poprzez wprowadzenie zabiegu „*compairing*” unika wskazanych wyżej pułapek. Jednocześnie powstaje jednak pytanie, czym jest owe przedstawienie w parach i jakiemu celowi służy. W słowach autorki, podstawowym celem jest pokazanie różnych ścieżek poetek i poetów do tytułowego „*singularity*”, czyli „jednostkowości” czy „osobności”:

The story that will emerge from this experiment lays no claims to finality, exclusiveness, or objectivity. Just like actors who can star in many different plays or films, contributing to various plots, the texts I have selected for my compairative narrative may tell different stories in

different configurations, company, and stage arrangements. The main thread of the story I wish to tell is poetry's journey *in search of singularity*... (s. 8).

Autorka rozumie więc swoją pracę jako swoistą teatralną (jak zaznacza również w książce) podróż przez najnowsze dzieje poezji w Polsce i w Chinach, która nie zgłasza pretensji do obiektywności i nie ma za zadania pokazania żadnych twardych dowodów na wspólne cechy, czy szczególną bliskość współczesnej poezji polskiej i chińskiej. A jednak duża część pracy taką bliskość pokazuje, choć jest to raczej, za wyjątkiem Czesława Miłosza, transfer tylko w jedną stronę. Może być to miłym zaskoczeniem dla wielu osób w Polsce, które nie wiedzą o głębokim wpływie naszej rodzimej twórczości na literaturę chińską XX wieku. Ważnym tematem pobocznym, silnie widocznym w różnych miejscach opracowania dr Krenz jest teoria i praktyka przekładu. Autorka, sama będąc doświadczoną tłumaczką, poświęca dużo miejsca kwestiom translatorycznym związanym z obecnością twórczości omawianych przez siebie poetek i poetów w polskiej i chińskiej przestrzeni językowej.

W tytule i we wstępie do pracy autorka wskazuje 1989 roku jako cezurę, obiecując skupienie się na twórczości po symbolicznej dacie 4 czerwca 1989 roku – pierwszych demokratycznych wyborów w naszym kraju i masakry na Placu Tian'anmen w Pekinie. A jednak duża część jej książki poświęcona jest dyskusji o twórczości wcześniejszej – z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w przypadku Polski oraz po 1978 roku w przypadku Chin. Data ta jest więc raczej umowna – opracowanie dr Krenz wykracza poza ramy czasowe, które autorka swoim badaniom wyznacza.

Praca składa się ze wstępu i 7 rozdziałów oraz obszernej bibliografii i indeksu. Napisana jest w całości w języku angielskim, jednak liczne przytaczane w pracy wiersze występują zawsze w wersji dwujęzycznej – po angielsku i niżej w oryginale – po polsku lub po chińsku. Cytaty z wypowiedzi twórców czy krytyków podawane są wyłącznie w języku angielskim.

Wstęp *In Search of Singularity* ma charakter metodologiczny, zawiera też omówienie zawartości książki. Rozdział 1 poświęcony jest nakreśleniu wybranych elementów charakteryzujących rozwój poezji w Chinach i w Polsce w XX wieku. W tej części autorka buduje siatkę wydarzeń i pojęć, do których będzie się odwoływać w dalszej części pracy. Już tutaj pojawiają się główne tematy debat i dyskusji środowiskowych, najważniejsze nazwiska twórców, czy tytuły czasopism, na łamach których owe dyskusje się toczyły. Również w tym rozdziale dr Krenz pokazuje zakres wpływu, jaki poezja polska wywarła na twórczość w Chinach. Pojawiają się odniesienia do liryków Czesława Miłosza i Wisławy Szymborskiej, czy bezpośrednie kontakty, jak znajomość Wang Jiaxina z Adamem Zagajewskim. Przytoczone są też wiersze, w których wzajemnie przewija się Polska i Chiny jako temat i odniesienie.

Rozdział 2 rozpoczyna serię omówień polsko-chińskich par twórczych. Pierwsze dwie pary autorka w nieco może zaskakujący sposób zderza ze sobą nawzajem nie tylko wzdłuż linii Polska – Chiny lecz również wzdłuż linii „mistrzów” i „męczenników”. Para „mistrzów” to Czesław Miłosz i Ai Qing,

para „męczenników” to Rafał Wojaczek i Haizi. Autorka opisuje na przykładach tych poetów kilka aspektów. Pierwszym są różnice w wyborach życiowych najstarszego pokolenia twórców powojennych – Miłosz odwraca się od ideologii socjalistycznej, skazuje się na emigrację i wieloletni niebyt w oficjalnym dyskursie literackim w PRL. Ai Qing znajduje sobie miejsce jako poeta uznany i hołubiony przez chińskie władze, choć sam niemało z rąk reżimu wycierpiał. Drugim aspektem są różne ścieżki twórcze Miłosza i Ai Qinga, których wczesne wiersze wykazują podobne źródła inspiracji i podobne cechy, a twórczość powojenna rozwija się innymi drogami. Trzeci aspekt to analiza buntu pokolenia odwracającego się od „klasyków”, szukającego nowych środków wyrazu i nowych tematów lirycznych. Wojaczek i Haizi funkcjonują w tym kontekście jako postacie symboliczne – idole, do których twórczości, ale i do których samobójczych śmierci odwołuje się nowe pokolenie poetów szukające własnej tożsamości i tytułowej „jednostkowości”. Dr Krenz bardzo zręcznie wykorzystuje biografie i twórczość owych czterech postaci do omówienia wielu aspektów kształtowania się poezji współczesnej w Polsce w latach siedemdziesiątych i w Chinach dwadzieścia lat później.

Kolejne dwie pary, które dr Krenz omawia w rozdziale 3 to twórcy teatru: Tadeusz Różewicz i Yu Jian oraz poeci-rockmani: Marcin Świetlicki i Cui Jian. Całą czwórkę oraz ważnego chińskiego reżysera teatralnego Mou Sena, łączy scena – teatralna i rockowa. Ale bardzo dużo różni. Również i tę konfigurację autorka wykorzystuje do wielopoziomowych omówień. Para Różewicz – Yu Jian rzeczywiście aż prosi się o zestawienie dzięki kluczowym dziełom obydwu twórców – „Kartotece” i Kartotece rozrzuconej” Różewicza oraz „Kartotece 0” (*Ling dang’an*) Yu Jiana. Dr Krenz wskazuje nie tylko na pewne podobieństwa pomiędzy samymi „Kartotekami” lecz również na wspólną potrzebę Różewicz i Yu Jiana, by w teatrze znaleźć nową, bardziej skuteczną formę poetyckiego wyrazu. Pokazuje też bardzo głębokie różnice w sposobie, w jaki obydwaj twórcy realizują swoje zamierzenia. Para Świetlicki - Cui Jian otwiera pole do dyskusji o definicjach i granicach poezji. Obydwaj twórcy łączą światy działalności literackiej i estradowej, liryki przez wielkie „L” i kultury popularnej. Dla Świetlickiego kariera rockowa jest niejako formą popularyzacji jego aktywności poetyckiej. Cui Jian idzie w kierunku odwrotnym - od rockowego idola młodzieży ku twórcy, który dostępuje rzadkiego zaszczytu przyjęcia na poetyckie salony. Parę Świetlicki – Cui Jian autorka wykorzystuje do szerszego omówienia zagadnienia elitarności poezji (por. krytyka Świetlickiego przez Juliana Kornhausera) oraz interpretacji poezji w masowym przekazie (twórczość Cui Jiana jako manifest polityczny).

Rozdział 4, w mojej ocenie chyba najciekawszy, łączy postacie czterech poetek, dla których dr Krenz znajduje bardzo celny, wspólny mianownik „niewidzialności”. To pary Wisława Szymborska i Wang Xiaoni oraz Krystyna Miłobędzka i Zhai Yongming. Wszystkie cztery poetki stroniły od sławy (choć świat o nie się upominał) i strzegły się przed podejmowaniem tzw. wielkich tematów poezji. Zamiast tego skłaniały się ku temu, co codzienne, małe, pozornie nieistotne (Szymborska, Wang Xiaoni). To poezja, którą można by nazwać cichą, czy nawet introwertyczną. W przypadku Miłobędzkiej, to również

eksploracja języka i inspirowane filozofią buddyzmu *chan* próby zatracenia własnej, osobniczej tożsamości. W przypadku Zhai Yongming to dialog z anonimowymi czy zepchniętymi na historyczny margines poetkami minionych wieków, stworzenie nowej przestrzeni dla liryki kobiecej. Omówienie w parze Miłobędzkiej i Zhai Yongming jest być może nieco na siłę, co w swoim omówieniu przyznaje sama autorka. A jednak sama koncepcja przedstawienia w jednym rozdziale czterech ważnych poetek, których style liryczne cechują się cichością, delikatnością czy specyficzną empatią wydaje się słuszna. W tej części, dr Krenz szczególnie wnikliwie analizuje warstwę językową twórczości poetyckiej, pokazując swoje wysokie kompetencje analizy stylistycznej i lingwistycznej.

Rozdziały 5-7 wymagają wspólnego omówienia. Po pierwsze, poza parą Andrzej Sosnowski – Che Qianzi (Rozdział 6), wszyscy inni poeci omawiani w tej części monografii dr Krenz to twórcy młodzi, urodzeni w latach siedemdziesiątych lub później. Po drugie, w mojej ocenie w tych trzech ostatnich rozdziałach pracy autorce nie udaje się do końca obronić koncepcji „compairing” – poza jednym wyjątkiem: pary Tomasz Różycki – Li Hao. Pozostałe zestawienia wydają się słabo uzasadnione. Czym więc są Rozdziały 5-7? Należy je traktować po prostu jako bardzo ciekawe przedstawienie najnowszych zjawisk w poezji polskiej i chińskiej. Sosnowski i Che Qianzi to prekursorzy, zaś pozostali twórcy: Krzysztof Siwczyk, Yin Lichuan, Tomasz Różycki i Li Hao, Julia Fiedorcuk i Yi Xiaoyuan, Łukasz Kaźmierczak/Łucja Kuttig, Małgorzata Lebda, Zheng Xiaoqiong, Kinga Piotrowiak-Junkiart i wreszcie Ai Fei'e to twórcy, którzy z różnych powodów uznani zostali za na tyle ciekawych, by autorka poświęciła im miejsce w swojej monografii. Rozdziały 5-7 splata przeświadczenie autorki, że przedstawionych w nich twórców łączy fakt skutecznego wyzwolenia się z więzów szkół, frakcji i środowisk, a przez to osiągnięcie upragnionej jednostkowości. Jednak to za mało, by uznać, że nadal skuteczne jest łączenie ich w pary, który to zabieg zdecydowanie zdał egzamin w poprzednich rozdziałach monografii. To prawda, że Sosnowskiego i Che Qianzi łączy eksperymentatorskie podejście, Piotrowiak-Junkiart i Ai Fei'e łączy zainteresowanie medycyną ludową/tradycyjną, zaś Różyckiego i Li Hao forma epicka i zainteresowanie tematyką znikających (niszczonych) miejsc symbolizujących świat przeszłości. Jednak więzy łączące pozostałych twórców omawianych w tych rozdziałach są już słabiej uzasadnione.

Wydaje mi się, że *In Search of Singularity* to praca łącząca nie do końca skutecznie dwa podejścia analityczne: zestawianie poetów w pary pokazujące paralelnie (lub z pewnym przesunięciem czasowym) zachodzące procesy na scenach lirycznych w Polsce i w Chinach od lat siedemdziesiątych do początku XXI wieku oraz prezentację najnowszych zjawisk i najciekawszych twórców poezji polskiej i chińskiej XXI wieku. Pierwsze podejście symbolizuje słowo-klucz „compairing”, drugie symbolizuje słowo-klucz „singularity” (jednostkowość). Pierwsze podejście dominuje w rozdziałach 2-4, drugie w rozdziałach 5-7. Czy moją obserwację należy traktować jako poważną uwagę krytyczną? Niekoniecznie – to zależy od sposobu, w jaki odczytujemy całą monografię. Dla mnie jest ona przede wszystkim niezwykle ciekawym studium rozwoju poezji w Polsce i w Chinach przez ostatnie 50 lat, okraszonym

licznymi wierszami czy fragmentami wierszy w świetnych tłumaczeniach. Wartość poznawcza pracy dr Krenz jest nie do przecenienia – to wręcz monumentalne dzieło bez precedensu w historii literackich kontaktów pomiędzy Polską i Chinami i wzajemnych badań. Jak sama autorka z właściwą sobie pewnością siebie pisze w autoreferacie: „książkę, mimo jej monstrualnej objętości, czyta się bardzo dobrze”. Potwierdzam obydwie te spostrzeżenia. Dr Krenz również widzi wartość poznawczą swojego dzieła: „*In Search...* jest też obszernym studium historycznoliterackim, dostarczającym wiedzy o współczesnej poezji polskiej i chińskiej, w tym o autorach i zjawiskach jeszcze mało znanych, zwłaszcza poza ich rodzimymi kontekstami”. Jako czytelnik i jako osoba chcąca się dowiedzieć więcej o tym, jak wygląda scena poetycka w Polsce i w Chinach czuję się z lektury *In Search of Singularity* w pełni usatysfakcjonowany.

Jeśli jednak zechcielibyśmy potraktować monografię dr Krenz jako studium drogi poezji polskiej i chińskiej od grupowych tożsamości szkół i grup do jednostkowości, chcąc jednocześnie obronić zasadność wprowadzonego przez autorkę podejścia „compairing” – jako krytyk nie czułbym się do końca przekonany. Dobrze, że dr Krenz ucieka z pułapki prostych porównań, dobrze też, że znajduje zdrową równowagę pomiędzy wykazywaniem wzajemnych podobieństw i pozostawianiu obszarów wzajemnych różnic pomiędzy poszczególnymi poetkami i poetami. Czy jednak jej podejście możemy traktować jako nową propozycję metodologiczną? W mojej ocenie *In Search of Singularity* nie wykracza poza ramy szczerze opisane przez dr Krenz w autoreferacie jako „przemysłane aranżowanie spotkań między autorami i tekstami pochodzącymi z polskiego i chińskiego kręgu kulturowego”. W takiej ocenie, zarówno wprowadzenie terminu „compairing”, jak i odwoływanie się do pojęcia jednostkowości to zabiegi niemal zbędne, niewiele przydające solidnej i niezwykle ciekawej analizie, którą autorka przedstawia na kartach *In Search of Singularity*. Dodam tylko bardzo osobistą uwagę, że uważam tworzenie neologizmów w pracach naukowych za niepotrzebne, a niekiedy szkodliwe. Można niemal wykluczyć, że się przyjmą (szczególnie, jeśli tworzy je osoba nie będąca natywnym użytkownikiem danego języka), dodają tylko kolejny poziom trudności do niełatwej i tak komunikacji w dyskursie naukowym.

Po tych kilku uwagach polemicznych czas na omówienie mocnych stron publikacji *In Search of Singularity*, a jest ich niemało.

Po pierwsze, dr Krenz, co kluczowe dla procedury habilitacyjnej, wnosi dzięki tej monografii znaczny wkład w rozwój literaturoznawstwa w obszarze badań poezji polskiej i chińskiej i ich wzajemnych relacji. Świadczy o tym zarówno sama skala opracowania (analiza twórczości 23 twórców z Polski i Chin), jak i jego głębia. Dr Krenz dowodzi świetnej znajomości tematu i bardzo dużej swobody poruszania się w złożonym i nie zawsze wdzięcznym dyskursie krytycznym, prowadzonym w trzech językach: po polsku, po chińsku i po angielsku. Nie tylko przedstawia sylwetki poetek i poetów w szerokim kontekście kulturowym i historycznym oraz dyskurs krytyczny z nimi związany lecz również

przeprowadza własną, pogłębioną analizę wybranych aspektów ich twórczości. *In Search of Singularity* to wyczerpujące studium porównawcze (z wszelkimi zastrzeżeniami poczynionymi przez autorkę dot. metodologii komparatystycznej) poezji polskiej i chińskiej, oparte na wieloletnich badaniach własnych i skonstruowane według własnej, oryginalnej i twórczej koncepcji autorki. Publikacja ma bardzo wysoką wartość poznawczą.

Drugim ważnym aspektem jest funkcjonowanie dr Krenz w środowisku. Choć w nauce nie zawsze dobrze jest być elementem obiektu własnych badań, w poezji wydaje się, że bez odpowiedniego zanurzenia środowiskowego traci się kluczową wiedzę potrzebną do analizy. Autorka *In Search of Singularity* dowodzi, że mimo młodego wieku w środowisku, szczególnie chińskim, tkwi od wielu lat. Zna jego specyfikę, charakterystykę dyskursu, wie jak w środowisku tym funkcjonują poszczególni twórcy. I o czym wielokrotnie przypomina czytelnikom – wielu poetów zna osobiście. Dzięki tłumaczeniu ich wierszy i dzięki wzajemnym kontaktom potrafi zbliżyć się do ich twórczości tak blisko, jak to tylko możliwe. Nie jestem w stanie ocenić kompetencji dr Krenz jeśli chodzi o poezję polską. Mogę jednak z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że tak bezpośrednim poznaniem współczesnej poezji chińskiej szczerzyć się może tylko wąska grupa badaczy zachodnich. Mamy więc w *In Search of Singularity* do czynienia z opracowaniem stworzonym przez prawdziwą ekspertkę.

Trzecią mocną stroną pracy jest jej wartość dla teorii i praktyki translacji. Z wierszy uwzględnionych w monografii można by zrobić osobną, trójjęzyczną antologię. Wielu tłumaczeń z chińskiego autorka dokonała sama. W przypadku większości tłumaczeń z polskiego na angielski autorka posiłkuje się, i bardzo słusznie, przekładami innych tłumaczy. Niezależnie od autorstwa danego przekładu, dr Krenz wnikliwie przygląda się i pieczołowicie opisuje kwestie związane z translacją – wybór słów, kwestie nieprzekładalności, problemy ekwiwalencji. Wiele z tych aspektów jest poza zasięgiem kogokolwiek innego niż nie tylko osoba, która na co dzień bada twórczość poetycką, ale również osoba, która zawodowo zajmuje się tłumaczeniem literatury. Tylko takie doświadczenia i kompetencje językowe pozwalają na uważność i spostrzegawczość dotyczącą użycia słów, ich wartości dźwiękowej, ich form gramatycznych i kontekstu użycia. *In Search of Singularity* to publikacja napisana przez kogoś, kto świetnie zna, rozumie i czuje poezję polską i chińską. Wiele spostrzeżeń poczynionych przez autorkę może stanowić przyczynek do dalszych badań w obszarze translatoryki, a sama lektura monografii to bardzo dobra praktyczna szkoła przekładu literackiego.

Czwartą mocną stroną publikacji dr Krenz jest swada, z jaką prowadzi czytelnika przez labirynt głosów krytyków i twórców w Polsce i Chinach na przestrzeni półwiecza. Z jednej strony autorka jest dość pewna siebie. Z drugiej wie, że musi się wystrzegać przed upraszczaniem i nadinterpretacją. Jej skojarzenia niekiedy wydają się dość daleko posunięte i nie zawsze możemy się z nimi zgodzić (por. dyskusja o Sosnowskim i Che Qianzi na s. 474), ale autorka zatrzymuje się co najmniej o krok od sformułowania wniosku, który można by uznać za nieuprawniony. Szanuje wieloznaczność poezji i

wolność twórców do nieokreśloności i nieprecyzyjności. W warstwie językowej, tak ważnej dla autorki, monografia jest utrzymana w świetnym stylu i bardzo dobrze przygotowana redakcyjnie. Niemal nie ma w niej żadnych błędów językowych. Niekiedy niezbyt zgrabne wydaje mi się jedynie użycie pewnych słów i wyrażeń, które dobrze funkcjonują po polsku, a nieco gorzej po angielsku, na przykład powtarzające się wielokrotnie „hermeneticness” jako odpowiednik polskiej „hermenetyczności” w rozumieniu przenośnym. Poza takimi niewielkimi „zgrzytami” autorka pisze po angielsku bardzo swobodnie. W pracy nie brak też pięknych, poetyckich akcentów, jak chociażby porównanie poezji do przyrody na s. 527.

Uważam monografię *In Search of Singularity* za bardzo cenne i ciekawe opracowanie, spełniające całkowicie warunki określone w Art. 219 ust 1 pkt 2 ustawy Pswin.

Moja ocena pozostałego dorobku naukowego dr Krenz jest również jednoznacznie pozytywna. Po uzyskaniu doktoratu (2018) habilitantka publikowała średnio 2-3 artykuły naukowe lub rozdziały w pracach zbiorowych oraz jeden przekład literacki rocznie. To bardzo duża i zróżnicowana aktywność, która konsekwentnie i niezmiennie utrzymywana jest przez ostatnie 6 lat. Przekazane do oceny publikacje przyjęte do druku lub w procesie redakcyjnym potwierdzają, że tempo i jakość pracy dr Krenz w 2025 roku będą co najmniej tak wysokie, jak w latach minionych.

Aktywność publikacyjna dr Krenz układa się w cztery główne wątki. Pierwszy stanowią prace historyczne, przekrojowe czy porządkujące. To właściwie jedyna kategoria, w której habilitantka publikuje po polsku. W tej grupie znajdują się opracowania: „Przybrany ojciec. Czesław Miłosz w Chinach” (2021), „Wymyślanie poezji od nowa. Awangardowy dyskurs poetycki w Chinach” (2020), „Oświęcim, tani chleb i ziemniaki w ranach. Polska oczyma chińskich poetów” (2019), „Narodziny awangardy. Lata osiemdziesiąte jako dekada zwrotna w poezji chińskiej” (2018) oraz trzy publikacje anglojęzyczne – rozdział „Celan’s *Deathfugue* in Chinese: A Polemic about Translation and Everything Else” (2024) i dwa biogramy poetek chińskich Yin Lichuan i Tang Yaping zamieszczone w *Dictionary of Literary Biography: Chinese Poets Since 1949* (2020).

Drugi wątek to opracowania poświęcone przybliżeniu czytelnikom określonego zjawiska. W tej grupie znajdują się dwie, ważne publikacje: „Asymptotic Freedom: Child-Authored Poetry from China” oraz „Playing with Liquid Fire: Reading Chinese Dagong Verse Through Classical Poetry Tradition and Vice Versa”. Obydwie ukazały się w 2023 roku. Pierwsza poświęcona jest poezji dziecięcej w Chinach, druga fascynującemu zjawisku poezji pracowników fizycznych i osób z niższych warstw społeczeństwa chińskiego. Szczególnie to, niezwykle obszerne, studium warte jest uwagi – dr Krenz dokonuje w nim wnikliwej analizy wielu wierszy biorąc pod uwagę relację tej twórczości z klasyczną poezją chińską. Wskazuje na wysokie kompetencje i umiejętności literackie robotniczych poetek i poetów oraz na ich

zakotwiczenie w chińskiej tradycji lirycznej. Łamie tym samym stereotypowe wyobrażenia „poezji ludowej”, czy „poezji mas”.

Trzecim wątkiem są pogłębione studia wybranych dzieł chińskich. Do tej grupy zaliczam trzy publikacje: “Epistolary Translation: Daryl Lim Wei Jie’s Correspondence with Bai Juyi” (rozdział złożony do druku), “Regrowing Divine Trees: Zhai Yongming’s ‘The Eighth Day’ as a Reflection on the Intellectual and Ethical Ecosystem of Posthuman Eden” (2022) oraz “Living an Emperor’s Life, Dying a Nobel Death: Li Hongwei’s Novel *The King* and Lyric Poetry as a Journey Through the History of Chinese Poetry” (2021). Pierwsze opracowanie dotyczy singapurskiego poety i tłumacza Daryla Lim Wei Jie. Drugie to analiza jednego wiersza poetki chińskiej Zhai Yongming, omówienie o treści w dużym stopniu pokrywającej się z odpowiednim fragmentem monografii *In Search of Singularity*. Trzeci to analiza powieści science fiction Li Hongwei’a. Jednocześnie, co ciekawe, jest to jedyna publikacja wykazana przez habilitantkę, która nie jest poświęcona poezji. Wszystkie trzy publikacje to solidne, dobre opracowania. Być może najbardziej intrygującym z nich jest tekst poświęcony Darylowi Lim i jego pomysłowi prowadzenia „dialogu” z wielkim poetą chińskim VIII-IX w., Bai Juyi.

Czwarty wątek wymaga szerszego omówienia. Jest zaledwie wspomniany w publikacji *In Search of Singularity*, a wydaje się, że stanowi obecnie obszar badawczy cieszący się największym zainteresowaniem dr Krenz. To seria 2 artykułów i 3 rozdziałów w publikacjach wieloautorskich, które poświęcone są sztucznej inteligencji i jej wykorzystaniu w poezji. Powtarzającą się postacią we wszystkich tych tekstach jest „poetka-robot” Xiao Bing, jej też poświęcone są w głównej mierze trzy z tych pięciu publikacji. Najpełniejsze studium owej kreacji chińskich programistów, techników i specjalistów od marketingu zawarte jest w artykule “Ice-Cream in the Cathedral: The Literary Failures and Social Success of Chinese Robot Poet Xiao Bing” (2020). Rozdział “Do China’s Robots Dream the China Dream: Chinese Artificial Intelligence Poetry Between Aesthetics and Politics” (2022) w znacznej mierze powiela treści z wcześniejszej publikacji i choć jest o dwa lata później wydany – niestety już się bardzo zestarzał ze względu na nieuwzględnienie w nim i nieprzewidzenie błyskawicznego postępu Chata GPT oraz innych chatbotów opartych na dużych modelach językowych. Oczywiście nie można za to winić autorki, tak wielkie zmiany, które zaszły przez ostatnie dwa lata były zaskoczeniem nawet dla ekspertów w obszarze sztucznej inteligencji. Studium najbardziej krytyczne, pokazujące niezwykle ciekawe aspekty tworzenia i trenowania „postaci” Xiao Bing z punktu widzenia stereotypów kobiecości to jeszcze nie wydany rozdział „From a Poetry Popsicle to a Polymathic Herstorian: Xiao Bing’s Alternative Worlds Through the Lens of Critical Code Studies”. Pozostałe dwie publikacje, rozdział “Virtual Conciliation: (Un-)Coding the Split Between Tradition and Modernity in Chinese Artificial Intelligence Poetry” (2024) oraz niewydany jeszcze tekst “Programmer as Translator: The LHC of Chinese Artificial Intelligence Poetry” to bardzo ciekawe opracowania o różnych projektach, głównie chińskich, generowania poezji przez sztuczną inteligencję. Ostatnia z tych publikacji skupia się na



wysiłkach zespołu z Uniwersytetu Tsinghua. Dr Krenz pokazuje, jakie są cele i założenia wyjściowe zespołów, na jakich korpusach trenują swoje algorytmy, jak ich modele działają i co z tego wynika dla środowiska literackiego w Chinach. Zauważa, że to nie poeci eksperymentują z AI, a programiści oraz końcowi użytkownicy, którzy poprzez swoje zabawy ze sztucznie generowaną poezją współkształtują działanie algorytmów. Pytanie, na które nie znalazłem odpowiedzi w tych publikacjach, to dlaczego tak dużo wysiłków wkładanych jest w Chinach w rozwój różnych modeli AI do generowania poezji, które wydają się pozbawione większej wartości rynkowej. Choć dr Krenz opisuje potencjalny komercyjny wymiar funkcjonowania postaci Xiao Bing, zastanawia mnie jak zespoły chińskich programistów argumentują konieczność ponoszenia przez ich instytucje badawcze okazałych kosztów na rozwój tej technologii. W niezwykle pragmatycznym i urynkowanym chińskim świecie wydaje się to zaskakujące i nieracjonalne.

Do swojego dorobku dr Krenz włączyła jeszcze kilka recenzji oraz publikacje wydane przed uzyskaniem stopnia doktora, których nie będę tu omawiał. W przekazanych do recenzji publikacjach zabrakło wymienionego w wykazie osiągnięć rozdziału "Souls Like Cuckoo Clocks: On Comparison, Directing as Method, and the Poetry of Wisława Szymborska and Wang Xiaoni", wydanego w 2023 roku w publikacji *Ähnlichkeit in Lyrik und Poetik der Gegenwart* pod redakcją N. Immera, F. Kraushaara i H. Stahl (Berlin: Peter Lang, 2023). Sądząc po tytule, duża część tej publikacji pokrywa się z odpowiednim fragmentem monografii *In Search of Singularity*.

Moje ogólne wrażenia po lekturze publikacji dr Krenz podlegających ocenie mogę streścić w kilku punktach:

1. Badaczka wykazuje niezwykłą spójność zainteresowań naukowych.
2. Duża część zawartości artykułów i rozdziałów w publikacjach wieloautorskich wykorzystana została do pierwszych 5 rozdziałów monografii *In Search of Singularity*. Dużo treści pomiędzy artykułami a odpowiednimi fragmentami monografii się powtarza.
3. Publikacje zamieszczane są w zróżnicowanych periodykach, a przede wszystkim w publikacjach wieloautorskich związanych bezpośrednio z aktywnością konferencyjną i naukową badaczki – wydać wyraźnie efekty jej pobytów naukowych w Niemczech i Szwajcarii.
4. Wśród wydanych tekstów bardzo mało jest publikacji wysokopunktowanych – wynika to z preferencji dr Krenz do publikacji wieloautorskich oraz wyboru periodyków, które albo nie funkcjonują na polskiej liście ministerialnej albo mają na niej niskie notowania. Choć dr Krenz już teraz należy bez wątpliwości do badaczki w pełni umiędzynarodowionej, być może jej rozpoznawalność międzynarodową oraz ocenę w oparciu o wymogi ministerialne w Polsce wzmocniłoby kilka publikacji w najbardziej renomowanych periodykach światowych poświęconych współczesnej literaturze chińskiej.

Dotychczasowa kariera akademickiej dr Krenz jest niezwykle urozmaicona. Spędziła ona łącznie niemal dziesięć lat poza granicami kraju na stypendiach językowych i stażach w Chinach, studiach doktoranckich w Niderlandach oraz pobytach naukowych w Niemczech i Szwajcarii. Należy podkreślić, że doktorat zrobiła na Uniwersytecie w Lejdzie cieszącym się światową renomą, a dwuletni pobyt w Szwajcarii na Uniwersytecie Zuryskim realizowany był dzięki zdobyciu przez habilitantkę prestiżowego stypendium Bekkera z Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Brała udział w wielu konferencjach naukowych oraz w projekcie międzynarodowego zespołu badawczego na Uniwersytecie w Trewirze, którego owocem jest jej publikacja *In Search of Singularity*. Można zatem powiedzieć, że zdobyła wielorakie doświadczenie akademickie – przede wszystkim za granicą, choć na miarę możliwości czasowych angażowała się również w inicjatywy o wymiarze lokalnym w Poznaniu. Obejmowały one koordynację i udział w konferencjach i pracach wydawniczych, własną działalność badawczą, działalność społeczną i dydaktykę, o której habilitantka pisze najmniej, a która przecież zajmuje dużą część jej codziennej aktywności na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza. Wśród licznych dokonań dr Krenz brakuje mi właściwie tylko jednego działania – wykonuje bardzo mało recenzji peer review dla periodyków. Jako osoba o wysokich kompetencjach językowych i przy tym dobrze wdrożona w międzynarodowy świat nauki oczekiwałbym, że bardziej aktywnie realizować będzie ten niepisany obowiązek badaczek i badaczy uznanych w danej dziedzinie, wspierając w ten sposób swoje koleżanki i kolegów z Polski i zagranicy.

Jeszcze jedna uwaga krytyczna dotyczy samego autoreferatu. Dużą jego część stanowi opis planowanych działań naukowych i publikacji, które jeszcze nie ukazały się drukiem. Jak wspomniałem również wcześniej, kilka publikacji przedstawionych komisji do oceny jest jeszcze w procesie redakcyjnym. Uważam, że habilitantka nie powinna uwzględniać w dorobku wykazywanym na potrzeby procedury habilitacyjnej żadnych publikacji jeszcze nie wydanych, a autoreferat powinien dotyczyć dokonań, a nie planów (te zajmują obecnie aż trzy strony tekstu). W mojej ocenie zbyt dużo w autoreferacie zawartych jest również wypowiedzi sugerujących uznanie i podziw dla pracy dr Krenz wyrażanych przez osoby trzecie. Rozumiem, że habilitantka chciała w ten sposób dodatkowo wzmocnić przekaz o własnych dokonaniach naukowych i swojej rozpoznawalności w środowisku badaczy i poetów. Komisja powinna jednak oceniać fakty, a nie zapewnienia habilitantki, że jest postacią cieszącą się uznaniem. Fakty przemawiają tak, czy inaczej na korzyść habilitantki. Moja ocena byłaby tak samo pozytywna (a może nawet bardziej) bez tych zapewnień. Dorobek habilitantki jest również wystarczająco dobry i do jego pozytywnej oceny nie ma potrzeby wykazywania, co jeszcze habilitantka ma w planach.

Na koniec kilka słów o działalności translacyjnej habilitantki. O czym pewnie nie wiedziała, jej tłumaczenie tekstu Shi Tieshenga w Chinach w 2016 roku realizowane było w ramach prowadzonego

przeze mnie projektu współpracy teatralnej pomiędzy Instytutem Adama Mickiewicza, w którym wtedy pracowałem, a Tianjin Grand Theater. Z projektu zmuszony byłem się wycofać z powodu zmian politycznych w Polsce i mojej decyzji o odejściu z Instytutu i powrotu do akademii. Jednak mój pierwszy kontakt z pracą tłumaczeniową habilitantki miał miejsce właśnie wtedy, gdy sprawdzałem jakość dostarczonego przez nią przekładu dzieła *Guanyu yibu yi dianying zuo wutai beijing de xiju zhi shexiang* 关于一部以电影作舞台背景的戏剧之设想 Shi Tieshenga, stanowiącego punkt wyjścia do pracy Krystiana Lupy nad scenariuszem „Pijaka Mo Feia”. Byłem mile zaskoczony wysoką jakością i dojrzałością tego tłumaczenia, dlatego zapamiętałem nazwisko jego autorki. Dr Krenz stała się w kolejnych latach jedną z najlepszych tłumaczek współczesnej literatury chińskiej i wielokrotnie później miałem okazję przekonywać się o wysokiej jakości jej przekładów. Składam wyrazy uznania dla jej dokonań translacyjnych i jest mi niezwykle miło, że przez ostatnie pięć lat udało jej się w udany sposób połączyć dynamiczną karierę naukową z pracą tłumaczki literatury chińskiej.

**Stwierdzam, że dr Joanna Krenz spełnia wszystkie wymogi opisane w Art. 219 ust. 1 pkt 1-3 ustawy Pswin z 2018 roku i wnoszę o pozytywną ocenę jej wniosku habilitacyjnego.** Posiada stopień doktora, spełnia więc wymóg określony w Art. 219 ust. 1 pkt 1 ustawy. Wydała monografię w prestiżowym wydawnictwie Brill, która stanowi znaczny wkład w rozwój dyscypliny literaturoznawstwa, jak wykazałem w recenzji. Spełnia więc wymóg określony w Art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy. Wreszcie, jak również wykazałem w recenzji, w okresie podlegającym ocenie zrealizowała z powodzeniem liczne i istotne aktywności naukowe na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, na Uniwersytecie w Trewirze w Niemczech oraz na Uniwersytecie Zuryskim w Szwajcarii. Spełnia więc wymóg określony w Art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy.

Marcin Jacoby